

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
R. Radomka

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 196 (2750)

B

SOBOTA, 16 SIERPNI 1952 ROKU

CENA 15 gr

Sprawnie, terminowo, uruchamiając wszystkie rezerwy

Ryby dla kombinatu

JESIENNA KAMPAANIA SIEWÓW I ORKI

wielkim zadaniem politycznym i gospodarczym

Prezydium Rządu podjęło uchwałę w sprawie jesiennej kampanii siewnej i orki przedzimowych. Uchwała ta stawia przed rolnikami oraz przed zainteresowanymi instytucjami, urzędami i organizacjami społecznymi konkretne zadanie na ten okres i zapewnia środki do pełnego wykonania tych ważnych zadań.

W uchwale czytamy: „Szeroki udział mas chłopskich we współzawodnictwie w 1951/52 r., wyrażony tysiącami zobowiązań produkcyjnych i coraz skuteczniejszą, wielostronną pomocą Państwa — stały się decydującym czynnikiem dalszego wzrostu produkcji rolnej.

W 1951 r. powierzchnia dokonanych podorywek wzrosła do 63 proc. Powierzchnia poplonów w 1951 r. o 14 proc. w stosunku do 1950 r. W akcji wiosennej 1952 r. powierzchnia siewu rządowego wyniosła ponad 80 proc. Świadczy to o dużych osiągnięciach

szerokich mas pracującego chłopstwa, korzystających coraz więcej ze zdobyczy nauki i praktyki rolniczej na gruncie wzrastającej świadomości politycznej.

Osiągnięcia te, mimo długotrwałej suszy w okresie jesieni ub. r. dały wyraźne efekty gospodarcze w postaci zwykłych plonów w 1952 r.

Mimo tych osiągnięć w dalszym ciągu istnieją w rolnictwie poważne niewykorzystane dotąd rezerwy, szczególnie w gospodarstwach małych i średniorolnych chłopów.

Obecnie całe rolnictwo stoi przed nowym wielkim politycznym i gospodarczym zadaniem — kampanią siewną i orki przedzimowych.

W walce o dalszy wzrost produkcji rolnej — należy szczególnie starannie przygotować i przeprowadzić tegoroczne siewy i orki przedzimowe. Od należytego przeprowadzenia tej kampanii zależy jest wykonanie planu gospodarczego w rolnictwie w 1953 r.

Dlatego całą kampanię należy przeprowadzić na wysokim poziomie agrotechnicznym — maksymalnie uruchamiając rezerwy tkwiące dotychczas w gospodarce rolnej.

Należy zwiększyć powierzchnię zasiewów roślin oleistych, a przede wszystkim rzepaku ozimego, jak również pszenicy ozimej i jęczmienia ozimego oraz roślin pastewnych, dla wzrostu i zabezpieczenia bazy paszowej dla rozwijającej się hodowli.

Należy walczyć o jak największe — zarówno ilościowe, jak i jakościowe

zagoszczanie istniejących jeszcze odlogów, które stanowią również poważne źródło podniesienia produkcji. Uruchamiając rezerwy gospodarce i korzystając z szerokiej pomocy Państwa Ludowego rolnictwo nasze winno dążyć do ZWIĘKSZENIA WYDAJNOŚCI Z HA ŚREDNIO W KRAJU CO NAJMNIEJ O 1 q”.

16 b. m. — narada Służby Rolnej

Szczególnie ważne zadania spoczywają na radach narodowych zarówno w czasie przygotowań do kampanii, jak i w czasie jej całego przebiegu. Rady narodowe zorganizują szeroką akcję mobilizacyjną chłopów, przyciągając do tych zadań organizacje społeczne, a w szczególności Zw. Sch. W związku z tym 16 bm. w Warszawie odbędzie się krajowa narada Służby Rolnej, a do końca sierpnia odbywać się będą narady powiatowe chłopów produkujących w produkcji. Po naradach powiatowych rady narodowe zorganizują narady gromadzkie.

Większa pomoc Państwa

Uchwała zapewnia rolnictwu więcej niż w latach poprzednich, ilości ziarna siewnego, nawozów sztucznych oraz nakładu na PGR, Rady Narodowe, Centrale Zaopatrzenia obowiązek terminowego dostarczenia nasion siewnych i innych materiałów koniecznych do przeprowadzenia kampanii siewnej. Zaopatrzenie w nasiona kwalifikowane odbywać się będzie drogą wymiany zboża konsumpcyjnego na nasiona kwalifikowane. Za 100 kg nasion siewnych gospodarce indywidualni i spółdzielnie produkcyjne dostarczą będą 100 kg zboża konsumpcyjnego, dopłacając gotówką 10 proc. Spółdzielni będą również wymieniać nasiona między PGR-ami a spółdzielni produkcyjnymi i indywidualnymi gospodarstwami.

POM mają obowiązek zakończyć remonty do 1 września br., wprowadzić do kampanii zaplanowaną ilość ciągników, maszyn i sprzętu rolniczego, zapewniając pełną obsługę maszyn. W spółdzielniach produkcyjnych i POM-ach odbędzie się do 30 bm. zebrania rad społecznych wszystkich POM-ów. Ponadto uchwała poleca POM-om rozwinąć współzawodnictwo wśród pracowników.

Prezydium Rządu zobowiązuje GOM-y aby do 1 września zakończyły remonty maszyn i narzędzi i wprowadziły je do akcji, do 20 bm. zebrali zamówienia od chłopów na prace polowe, do 25 bm. opracowały plany pracy i uzgodniły z planami pomocy sąsiedzkiej oraz zaopatrzyły się w części zamienne i materiały niezbędne do wykonania bieżących napraw.

W spółdzielniach i PGR-ach

Specjalną uwagę zwraca uchwała na przeprowadzenie prac jesennych w spółdzielniach produkcyjnych. Uchwała zapewnia spółdzielcom wszechstronną pomoc i opiekę rad narodowych i POM-ów.

Uchwała Prezydium Rządu zobowiązuje PGR-y, aby na czas przygotowały posiadany park maszyn, zaopatrzyły się w nawozy, przygotowały dla siebie ziarno siewne, a także aby w wyznaczonych terminach oddawały odpowiednie ilości kwalifikowanych nasion siewnych na zaopatrzenie spół

dzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych oraz aby przeprowadzały wymianę kwalifikowanych nasion siewnych z lokalnymi gromadom.

5 września — dzień gotowości

Dla sprawdzenia przygotowań sprzętu i zaopatrzenia w materiał siewny zboż ołmich, uchwała Prezydium Rządu ustala 5 września jako dzień gotowości do jesiennej kampanii siewnej. W tym dniu komisje rolnictwa i leśnictwa przydzielone rad narodowych z udziałem służby rolnej i aktywu terenowego przeprowadzą kontrolę przygotowań we wszystkich PZGS-ach, GS-ach, POM-ach, GOM-ach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach.



Powstańcy w Swinoujściu w woj. szczecińskim kombinat rybactwa, to największa w Europie baza rybacka, w skład której wchodzi m. in. fabryki konserw, puszek do konserw, lodu i mączki rybnej. Kombinatu przejmie ciężar połowów i przetworstwa z portu gdańskiego. Obecnie czynna jest już przetwórcza i chłodnia. Cały obiekt zostanie oddany do eksploatacji pod koniec planu 6-letniego.

Na zdjęciu: Edward Szmilowski wyładowuje śledzie ze statku „Wielki Wód”. CAF — fot. Baranowski

Naród polski pozdrawia bratni naród wnoszący bezcenny wkład w walkę o pokój i wolność

Uroczysty koncert w Warszawie w 7 rocznicę wyzwolenia Korei

14 bm. w Teatrze Narodowym w Warszawie odbył się uroczysty koncert z okazji VII rocznicy wyzwolenia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Na uroczystość przybył: członek Rady Państwa Marszałek W. Kowalski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR oraz członkowie Rządu z wicepremierem T. Gede i min. Spraw Zagr. St. Skrzyszewski na czele.

Na koncercie obecny był Ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Coj Ir. Obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Przemówienie poświęcone VII rocznicy wyzwolenia Korei wygłosiła Zofia Wasilkowska, członkini międzynarodowej komisji prawników badającej zbrodnie imperializmu na Korei.

„Dzień 15 sierpnia 1945 r. — mówiła Zofia Wasilkowska — jest w historii Korei dniem o nieprzemijającym znaczeniu. Armia Radziecka — wyzwoliła ludów przedziwnie okupanta japońskiego z ziemi koreańskiej, stworzyła po raz pierwszy w dziejach narodu koreańskiego warunki dla budowy wolnego, demokratycznego życia.

Rocznica wyzwolenia Korei jest bliska i droga sercu każdego Polaka. Naród polski, który swe wyzwolenie zawdzięcza podobnie jak Korea Bohaterskiej Armii Radzieckiej, który niedawno obchodził osmą rocznicę Odrodzenia, połączoną z uroczystością Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, naród, który realizując zadania planu 6-letniego, wzmacnia swą Ojczyznę w obliczu zakusów amerykańskiego podpalacza światła, naród polski wita wielkie święto bratniego narodu koreańskiego, który swą bohaterką walką wnosi bezcenny wkład do naszej wspólnej sprawy — walki o pokój i wolność narodów.

Na str. 2

Uroczysta akademicka w Phenianie

Zbrodnie imperializmu amerykańskiego budzą w każdym Polaku gniew i nienawiść. My, którzy znamy zbrodnie hitlerizmu, nienawidzimy krwawych zbrodniarzy amerykańskich, tak jak nienawidzi ich koreańska matka, której dziecko żywem zagrzebał w ziemi amerykańscy oprawcy.

Dziś w VII rocznicę wyzwolenia Korei ślemy bratniemu narodowi koreańskiemu płomiennie pozdrowienia, wyrazy solidarności i wierzmy głęboko, że odniesie on ostateczne zwycięstwo w słusznej i sprawiedliwej walce o pokój i wolność.

Przemówienie amb. Coj Ir

Następnie przemówił witany gorącymi oklaskami Ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Coj Ir.

„Naród koreański — oświadczył on — przesyła wyrazy głębokiej czci i wdzięczności Bohaterskiej Armii Radzieckiej i jej genialnemu Wodzowi, Wielkiemu Stałnowi. Zw. Radziecki nie tylko wyzwolił naród koreański, ale stworzył warunki demokratycznego budownictwa w Korei.

Od przeszło dwóch lat — ciągnął Ambasador — od chwili rozpoczęcia wojny w Korei, imperialiści amerykańscy pod pretekstem „obronnej, policyjnej operacji ONZ” prowadzą bezpośrednią zbrojną interwencję. Od tej chwili nasza ojczyzna znajduje się w ogniu agresywnej wojny prowadzonej przez amerykańskich imperialistów.

Jednakże barbarzyństwa imperialistów dokonywane w Korei nie tylko nie pomogły im, lecz rozbudziły w

sercach pokój milujących narodów świata bezgraniczną odrazę i nienawiść. Chociaż amerykańscy imperialiści nie gardzą najpodlejszymi metodami w celu zamienienia Korei w pustynię, nie tylko nie mogli pokonać narodu koreańskiego, który walczy w imię wolności, niepodległości, w imię pokoju, lecz wręcz przeciwnie ich agresywny plan jak również młot o wszechmocny armii amerykańskiej całkowicie zostały przekreślone.

Odnośmy zwycięstwa dzięki temu, że korzystamy z braterskiej pomocy narodu Chin, odczuwamy gorące uczucia i poparcie Wielkiego Narodu Radzieckiego, Polski i innych krajów demokracji ludowej, jak również wszystkich milujących pokój narodów świata.

Z uczuciem wielkiej radości chcę Wam powiedzieć, że setki naszych dzieci, osieroconych na skutek wojny znajdującej się od szeregu miesięcy w Polsce — otoczonych miłością polskich braci, czują się bardzo dobrze.

W imieniu narodu koreańskiego wyrażam polskim przyjaciółm i towarzyszym najserdeczniejszą wdzięczność za poparcie udzielone narodowi koreańskiemu. Przyjaźń narodu polskiego i koreańskiego wzmacnia się wciąż i będzie trwała wiecznie.

Naród koreański — powiedział w zakończeniu ambasador Coj Ir — zwyciężył dlatego, że wojna, do której prowadzenia zmusił nas agresorzy imperialistyczni jest wojną sprawiedliwą. Naród koreański kierowany przez swego kochanego Wodza, towarzysza Kim Ir Sena, mocno zjednoczony wokół partii i rządu zdecydowanie walczy w zwycięstwo. Walka narodu koreańskiego jest częścią składową walki o pokój i bezpieczeństwo wszystkich narodów świata. W dniu Święta Narodowego naród koreański wyraża niezłomną wolę obrony wolności i niepodległości, które mu dała Armia Radziecka dowodzona przez Wielkiego Stalina.

Występ dzieci koreańskich

Bogaty program uroczystego koncertu wypełniły: muzyka, recytacje oraz pieśni i występy taneczne. Entuzjastycznie witane były występy zespołu artystycznego dzieci koreańskich, które odśpiewały ludowe pieśni koreańskie i polskie oraz wykonywały szereg tańców. Burzę oklasków wywołała „Kantata o Stalinie” odśpiewana przez małych Koreańczyków.

Stan wyjątkowy w Aleksandrii

PARYŻ, (PAP). Po krwawych zacięciach w Kafr el Dawar w Aleksandrii wprowadzono stan wyjątkowy. Jednocześnie zarządzone pogotowie alarmowe w Port Saidzie.

W krwawych starciach między policją a strajkującymi robotnikami w wielkich zakładach tekstylnych w Kafr el Dawar, dziesięciu robotników i dwóch policjantów zostało zabitych, a około dwustu osób — rannych.

Robotnicy zakładów tekstylnych domagali się podwyżki płac i dla poparcia swych żądań zastrakowali. Strajk objął 9 tys. robotników.

Ambasador Francji u min. Wyszyńskiego

MOSKWA (PAP). 13 bm. min. spraw zagr. ZSRR A. Wyszyński otrzymał ambasadora Francji w ZSRR, Jose'a w związku z mającym nastąpić wkrótce przejęciem listów uwierzytelniających przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Życie i urodzaj

na 2 mil. ha ziemi

Nawodnienie dorzecza Syr-Darii

MOSKWA (PAP). — W ZSRR przystąpiono do realizacji projektu nawodnienia 2 mil. ha pustynnych ziem w dorzeczu Syr-Darii. Rzeka ta — jedna z największych w Azji Środkowej, płynie na te ryltorium Kazachstanu, ciągnąc się na setki kilometrów.

Warunki glebowe i klimatyczne doliny Syr-Darii sprzyjają rozwojowi gospodarki rolnej. Dotychczas jednak ogromne obszary leżące wzdłuż rzeki zagospodarowane nie były w znaczącym stopniu. Projekt nawodnienia tych ziem przewiduje wszechstronny rozwój gospodarki rolnej.

W wyniku zdecydowanej postawy mas ludowych

Fiasco konferencji w sprawie służby wojskowej w 6 państwach Europy zachodniej

PARYŻ (PAP). — W Paryżu zakończyła się konferencja przedstawicieli 6 krajów bloku atlantyckiego, które podpisały tzw. układ o armii europejskiej, tj. Włoch, Francji, Niemiec zach., Belgii, Holandii i Luksemburga. Oficjalny komunikat podkreśla, że „zebrani stwierdzili NIEMOŻNOŚĆ OSIĄGNIĘCIA W CHWILI OBECNEJ POROZUMIENIA”, tj. decyzyj w sprawie przedłużenia okresu służby wojskowej.

Prasa paryska wszystkich odcięci podkreśla, że komunikat świadczy o całkowitym fiasco konferencji i stanowi porażkę jej głównych inicjatorów — mocodawców z Waszyngtonu. Porażka ta jest tym większa, że Ridgway w przededniu konferencji zażądał od krajów bloku atlantyckiego przedłużenia okresu służby wojskowej. Fiasco konferencji paryskiej — pisał „Humanite” — jest politycznym wymierzonym Ridgwayowi. „Monde” stwierdza, że wynik konferencji jest dowodem rozbieżności w łonie bloku atlantyckiego.

Prasa burżuazyjna zmuszona jest stwierdzić, że głównym powodem fiasca konferencji była walka narodów przeciwko planom militarystyki. „Monde” notuje „coraz silniejszą tendencję u Europejczyków do uwolnienia się od zobowiązań podpisanych w Lizbonie”. „Liberation” podkreśla, że na decyzji uczestników konferencji „zaważyło zdecydowanie wrogie stanowisko opinii publicznej wobec planów przedłużenia służby wojskowej”. „Humanite” podkreśla,

że niepowodzenie konferencji 6-ciu „zostało przyjęte przez klasę robotniczą i wszystkich obrońców pokoju jako wielkie zwycięstwo sił pokoju. Fiasco konferencji dowodzi — stwierdza dziennik — że jedność mas pracujących może zmusić rząd do zmiany wydatków na zbrojenia, może narzucić rządowi politykę pokoju i niezawisłości narodowej, może odsunąć groźbę nowego konfliktu”.

Zmiana decyzji rządu belgijskiego

LONDYN (PAP). — Reuter donosi, że rząd belgijski, w związku z niepowodzeniem paryskiej konferencji 6-ciu oraz w obliczu potężnych demonstracji ludności pracującej i żołnierzy, zmuszony był cofnąć wydane poprzednio zarządzenie w sprawie przedłużenia służby wojskowej o 6 miesięcy i skrócić ten okres o 3 miesiące.

Matyas Rakosi —

premierem Węgier

BUDAPEST, (PAP). W czwartek na posiedzeniu węgierskiego Zgromadzenia Narodowego odczytano pismo Istvána Dobi o rezygnacji ze stanowiska prezesa Rady Ministrów. Na propozycję Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej prezesem Rady Ministrów wybrany został jednogłośnie Matyas Rakosi.

Zgromadzenie urządziło długotrwałą owację na cześć Rakosiego. Matyas Rakosi wygłosił krótkie przemówienie, w którym gorąco podziękował za okazane mu zaufanie i przyrzekł, że dołoży wszystkich sił, aby je usprawiedliwić.

Po 4 latach ugnania

Neruda powrócił do Chile

NEW YORK (PAP). Słynny poeta i bojownik o pokój, Pablo Neruda, powrócił do Chile po czterech latach ugnania.

Neruda oświadczył, że po powrocie do ojczyzny zamierza wraz z narodem chilijskim kontynuować walkę o jego wolność i niezależność, walkę o przyjaźń między narodami, o pokój na całym świecie.

Jak donosi meksykański dziennik „La Paz”, front ludowy Chile przywiązuje duże znaczenie polityczne do powrotu Pablo Nerudy.

W 7 rocznicę wyzwolenia Korei

Z okazji przypadającej 15 sierpnia br. 7 rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką, Prezydent Bolesław Bierut, Premier Józef Cyrankiewicz i Marszałek Polski Konstanty Rokossowski wystosowali następujące depeze:

Depesza Prezydenta Bieruta

Do Towarzysza KIM DU BONA

Przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

Phenian

Z okazji Święta Narodowego 7-mej rocznicy Wyzwolenia Narodu Koreańskiego przez niezwykłą Armię Radziecką śle Wam, Towarzyszu Przewodniczącemu Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego, oraz całemu Narodowi Koreańskiemu — jak najserdeczniejsze gratulacje w imieniu Narodu Polskiego i swoim własnym.

Bohaterska walka Narodu Koreańskiego o wolność i niepodległość przeciw imperialistycznej agresji, która nie cofa się przed użyciem najbardziej zbrodniczych środków — stanowi wkład w ogólną walkę, którą toczą postępowe siły świata pod przewodnictwem Zw. Radzieckiego o trwały pokój.

Życze Narodowi Koreańskiemu rychłego ostatecznego zwycięstwa i dalszych osiągnięć przy odbudowie Swej barbarzyńsko przez imperialistycznych najęźdźców zniszczonej Ojczyzny.

Bolesław BIERUT

Depesza Premiera Cyrankiewicza

Do Towarzysza KIM IR SENA

Przewodniczącego Rady Ministrów

Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

Phenian

W imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym przesyłam Wam, Towarzyszu Przewodniczącemu oraz Rządowi Kore-

ańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej najgorętsze pozdrowienia z okazji Święta Narodowego Korei.

Naród Polski z podziwem śledzi ofiarną walkę Narodu Koreańskiego przeciw imperialistycznym agresorom, walkę, która znajduje poparcie całej postępowej, pokój milującej ludzkości zgrupowanej w potężnym obozie pokoju, któremu przewodzi niezwykły Zw. Radziecki.

Proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczącym, życzenia pełnego zwycięstwa Narodu Koreańskiego nad barbarzyńskimi agresorami imperialistycznymi.

Józef CYRANKIEWICZ

Depesza Marszałka Rokossowskiego

Do Naczelnego Dowódcy Koreańskiej Armii Ludowej

Generała KIM IR SENA

Phenian

Z okazji siódmej rocznicy Wyzwolenia Narodu Koreańskiego przez Armię Radziecką spod jarzma imperializmu japońskiego, w imieniu żołnierzy Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym przesyłam Wam i w Waszej osobie żołnierzem Koreańskiej Armii Ludowej gorące, serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Ludowe Wojsko Polskie, któremu droga jest sprawa wolności i niepodległości Narodu Koreańskiego, z uczuciem braterskiej solidarności śledzi bohaterką walkę Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich przeciwko imperialistycznym agresorom amerykańskim.

Wierzmy, że sprawiedliwa walka Narodu Koreańskiego o wolność i niepodległość swojej ojczyzny zakończy się ostatecznym zwycięstwem.

Minister Obrony Narodowej

Marszałek Polski

Konstanty ROKOSSOWSKI

Z tej samej okazji depeze wystosował min. spraw, zagr. dr St. Skrzyszewski do min. spraw zagr. Pak Hen ena.

Jedynie rozbrojeniowe propozycje radzieckie prowadzą do utrwalenia pokoju

Malik demaskuje sprzeczności w propozycjach zachodnich

NOWY JORK (PAP). Delegacje USA, Anglii i Francji złożyły — jak już podawaliśmy — w Komisji Rozbrojeniowej ONZ „dodatkową propozycję” uzupełniającą ich poprzedni wniosek w sprawie „ustalenia maksymalnego poziomu” liczebności sił zbrojnych poszczególnych państw.

Na posiedzeniu 12 bm. tę „dodatkową propozycję” złożył delegat USA Cohen. Delegaci Francji i Anglii poparli tę propozycję, przy czym delegat Anglii utrzymywał, że propozycja „trzech” rzekomo przewiduje znacznie większą redukcję sił zbrojnych, niż propozycja radziecka w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych pięciu mocarstw o 1/3.

Przedstawiciel ZSRR Malik oświadczył, że delegacja radziecka przestudiuje „dodatkową propozycję”, podkreślając jednocześnie, że twierdzenia delegatów mocarstw zachodnich są wyraźnie sprzeczne z rzeczywistością.

Złożone w swoim czasie przez delegację radziecką oświadczenie — po-

wiedziało Malik — stwierdzało, że, jeśli proponowana przez Zwr. Radziecką zasada redukcji sił zbrojnych o 1/3 zostanie przyjęta, to Anglia będzie musiała zredukować swe siły zbrojne co najmniej o 320 tys. ludzi w stosunku do stanu obecnego i jej siły zbrojne będą liczyły mniej więcej 600—620 tys. żołnierzy. Tymczasem mocarstwa zachodnie proponują ustalenie „poziomu” sił zbrojnych Anglii na 800 tys.

To samo — stwierdził Malik — dotyczy Francji. Francuskie siły zbrojne określane są oficjalnie na przeszło 800 tys., a propozycja „trzech” ustala dla Francji poziom 700—800 tys. ludzi.

Tak więc propozycja „trzech” nie przewiduje redukcji francuskich i angielskich sił zbrojnych.

Zasadnicze pytanie

Delegacja ZSRR — kontynuował Malik — stawia autorem „dodatkowej propozycji” następujące zasadnicze pytanie:

„Czy dodatkowa propozycja trzech mocarstw przewiduje powzięcie konkretnych uchwał w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń równocześnie z powzięciem uchwały o zakazie broni atomowej i wszelkich innych rodzajów broni masowej zagłady oraz o ustanowieniu kontroli nad tym zakazem?”

Delegaci Anglii i Francji wolli uchylić się do bezpośredniej odpowiedzi na pytanie Malika. Przedstawiciel USA Cohen odpowiedział na nie twierdząc, powołując się przy tym na punkt trzeci „dodatkowej propozycji”, który jakoby zawierał odpowiedź na pytanie Malika.

W odpowiedzi Malik stwierdził: „Jeśli chodzi o twierdzącą odpowiedź delegata amerykańskiego, to przestudiowałem uważnie zarówno punkt 3 „dodatkowej propozycji” trzech mocarstw, jak i propozycję w całości. Jednakże nie znalazłem w niej nic, co uzasadniałoby twierdzącą odpowiedź delegata amerykańskiego”.

Malik podkreśla, że „dodatkowa propozycja” trzech mocarstw, z jednej strony głosi, iż dozwolone siły zbrojne i zbrojenia powinny być w ten sposób ograniczone i sformowane, aby nie dopuszczać do nadmiernej koncentracji potęgi militarnej w rękach poszczególnych państw, aby nie dopuszczać do zakłócenia równowagi i do dysproporcji sił, niebezpiecznych dla sprawy zachowania pokoju w okresie niezbędnym dla wprowadzenia w życie redukcji, zakazu i wycofania z użycia broni atomowej i in-

nych rodzajów broni masowej zagłady. Z drugiej strony ta sama propozycja przewiduje, że produkcja broni atomowej i gromadzenie jej zapasów, będą kontynuowane w ciągu całego okresu, w którym odbywać się będzie proces ograniczania sił zbrojnych i zbrojeń typu klasycznego.

Jawna sprzeczność w propozycji trzech

Między tymi dwoma założeniami propozycji „trzech” istnieje jawna sprzeczność. W jaki — zapytał Malik — sposób wyobrażają sobie trzy mocarstwa przy takiej rozpiętości czasu między ograniczeniem liczebności sił zbrojnych a zakazem broni atomowej i innego rodzaju broni masowej zagłady, niedopuszczenie do nadmiernej koncentracji potęgi militarnej w tych państwach, które będą kontynuowały produkcję i gromadzenie zapasów broni atomowej i innego rodzaju broni

masowej zagłady, w porównaniu z tymi państwami, które w tym czasie będą ograniczały swe siły zbrojne i zbrojenia typu klasycznego?

Delegat USA wyraźnie zaskoczony, uchylił się do odpowiedzi na pytanie delegata radzieckiego, zastanawiając się tym, że „w chwili obecnej nie ma po trzeby wdawania się w szczegóły”.

Zabierając głos ponownie Malik stwierdził:

„Nowe” propozycje nie wnoszą nic nowego do stanowiska trzech mocarstw. Komisja posiada dotychczas jedynie propozycje radzieckie, które mogą zapewnić realną redukcję zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakaz broni atomowej i wszelkich innych rodzajów broni masowej zagłady. Tylko przyjęcie propozycji radzieckich pozwoli rozwiązać w interesie utrwalenia pokoju między narodami i współpracy międzynarodowej postawione przed Komisją zadanie.

Następne posiedzenie Komisji Rozbrojeniowej ONZ odbędzie się 15 bm.

Młodzieżowe sztafety Konstytucji

niosą meldunki złotowe — mobilizują do dalszych osiągnięć

Coraz szerzej rozwija młodzież i rozszerzenie osiągnięć czynu wiązania młodzi robotnicy wywołują jednocześnie swych kolegów z innych zakładów pracy do pójścia w

Młodzi robotnicy z huty „Florian” wezwali do międzyzakładowego współzawodnictwa kolegów z huty „Półkój”. Współzawodnictwo to objęło już wiele młodzieżowych zakładów. Ostatnio przystąpił doń młodzi górnicy z kopalni „Barbara-Wyzwolenie”, którzy — pragnąc wypełnić słowa Ślubowania złożonego na Zlocie — wezwali do zwiększenia osiągnięć w produkcji kolegów z kopalni „Prezydent”.

Na wspólnej masowce młodzieżowych zakładów z tych kopalni, robotnicy z huty „Półkój” i „Barbara-Wyzwolenie” o 24 proc. zwiększyli wydajność pracy z okresu współzawodnictwa złotowego.

W kopalni „Barbara-Wyzwolenie” nowe zobowiązania podjęło ok. 200 młodych górników. Wyróżnia się wśród nich pracujący na filarach młody ładowacz, R. Nowak, który o 39 proc. zwiększył wydajność pracy z okresu współzawodnictwa złotowego.

W kopalni „Prezydent” do współzawodnictwa z kopalnią „Barbara-

Wyzwolenie” przystąpiło przeszło 300 młodych robotników chodnikowych, ścianowych i członków młodzieżowych brigad pomocniczych. Robotnicy chodnikowi, M. Podbielski zobowiązał się podwyższyć wykonanie normy o 35 proc.

O przystąpieniu do międzyzakładowego współzawodnictwa donieśli również młodzi robotnicy z kopalni „Półkój”. Zorganizują oni 8 nowych brigad produkcyjnych, zwiększą udział młodzieży we współzawodnictwie oraz uruchomią 5 sekcji szkolenia ideologicznego. Do rywalizacji wezwali oni swych kolegów z kopalni „Ludwik”, którzy podjęli podobne zobowiązania.

Pragnąc wcielić w czyn słowa Ślubowania złożonego na Zlocie młodzi z Radomskich Zakładów Obuwia podjęli nowe zobowiązania.

»Wasz ustrój zapewnia coraz lepsze warunki życia«

Związkowcy zagraniczeni o wrażeniach z Polski

30-osobowa delegacja związkowców z Francji, Belgii i Algieru spotkała się w Warszawie w gmachu CRZZ z aktywnymi związkowcami oraz z dziennikarzami.

Kierownik delegacji belgijskiej De Neef stwierdził, że to co widział w czasie swojego pobytu w Polsce przekazywał wszystkim co o krajach demokracji ludowej podaje kapitalistyczna prasa i radio.

Jeden z członków delegacji, górnik belgijski oświadczył, że warunki pracy jakie istnieją w polskich kopalniach wysoka mechanizacja wydobywania węgla oraz nowoczesne instalacje klimatyzacyjne są dla belgijskiego robotnika całkowitą nowością.

Otwarcie wystawy sztuki rumuńskiej

14 bm. w gmachu Zachęty odbyło się, w ramach współpracy kulturalnej polsko-rumuńskiej uroczyste otwarcie wystawy sztuki Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Na otwarcie przybyli: wicepremierzy T. Gede i A. Korzycki, min. Spraw Zagr. St. Skrzyszewski, min. Kultury i Sztuki S. Dybowski, przedstawiciele Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, Zwr. Polskich Artystów Plastyków oraz świata kulturalnego stolicy. Obecny był ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej N. Dinulescu. Przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

NA OCEANIE „SPOKOJNYM”

Z prasy: Zwolniona przez USA zagranicznych: Stanów Zjednoczonych, Nowej Zelandii i Australii w sprawie Paktu Pacyfiku, wywołania poważnego zaniepokojenie w Anglii, która nie została nawet zaproszona do stołu obrad. W Brytanii uważa, że jest to zamach Ameryki na



„TU NIE JESTES MI POTRZEBNY, TU SAM POTRAFIE ZAGROZIC POKOJOWI!”

Uroczysta akademія w Phenianie

Przemówienie Kim Ir-sena

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że w Phenianie odbyła się uroczysta akademія, poświęcona 7-mej rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką spod jarzma imperialistów japońskich.

Do prezydium akademii, weszli m. in. Kim Ir-sen, Pak Hen-en, Pak Den-si i ambasador ZSRR Razuwajew. Wódr ogólnego entuzjazmu do honorowego prezydium akademii wybrano jednomyślnie Biuro Polityczne KC WKP(b) z Józefem Stalinem na czele, jak również przywódców bratnich partii.

Premier i naczelny dowódca Koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-sen wygłosił referat, w którym podkreślił, że wyzwolenie Korei przez Armię Radziecką stanowi nową kartę w dziejach narodu koreańskiego. Armia Radziecka nie tylko dała narodowi koreańskiemu od dawna oczekiwaną wolność, lecz również utworzyła mu drogę do budowy zjednoczonego, niezawisłego, wolnego i demokratycznego państwa. Naród koreański żywi uczucia głębokiej miłości i wdzięczności dla swego wyzwoliciela i najlepszego przyjaciela — narodu radzieckiego — i dla Wielkiego Stalina.

Kim Ir-sen stwierdził, że interwencja amerykańska, doznawszy na froncie nie tylko militarnej, lecz i poli-

tycznej klęski, dokonując w Korei twórczych zbrodni. Żadna państwowa wolność narodu koreańskiego nie może być osiągnięta bez

Konferencja Kim Ir-sen wyraził zdecydowaną wolę całego narodu koreańskiego wywołania zwycięstwa sprawiedliwej wojny narodowej przeciwko agresorom amerykańskim i broni swych zdobyczy demokratycznych, swej wolności i niepodległości. Następnie zabrał głos ambasador ZSRR Razuwajew, przekazując doznaczone podziwiania narodu radzieckiego bratniemu narodowi koreańskiemu.

Przedstawiciele chińskich oddziałów ludowych wygłosili honorowy sztandar dla bratniej Koreańskiej Armii Ludowej. Przemówienie po nim wygłosił również chargé d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej i wiceprzewodniczący dyplomacji krajów demokracji ludowej. Z ogromnym entuzjazmem uczęszczali akademii przyjęli teksty depezy i zwozdowniami do Józefa Stalina i Mao Tse-tunga. (I)

Ponownie pogwałcenie strefy Panmunda

PEKIN, (PAP). Niezbita dotychczas Amerykańska polityka, zmusiła Amerykanów do zmiany swej odpowiedzialności za trzy nie wypadki pogwałcenia porozumienia o neutralności strefy konfliktu rozejmowej w Panmundzie.

O wiarygodności Amerykanów w tym względzie dowiedzieliśmy z wiadomości amerykańskich znowu ukazały się w strefie konferencji w Panmundzie. Świadkami byli oficerowie lotnictwa obu stron.



♦ MAROKO. Policja kolonialna aresztowała dwóch członków Ruchu Narodowego Komunistycznej Partii Maroka, Kaoukousi i Masoula oraz sekretarza związku robotników marokańskich Gauda i zginiera Samana.

♦ JOHANNESBURG. Aresztowano dwóch II uciszkowników ruchu „Zjednoczone niepodległości”. Oskarżono o naruszenie przepisów radiotelegraficznych między innymi odepisanie kolegiom.

♦ TOKIO. W Japonii trwa przygotowanie do Kongresu Obroncy Państwa Azji i Strefy Oceanu. Spółka Japońska Kamiet Obrońcy Państwa wzięła udział w 10 września Głównego Kongresu Obroncy Państwa.

♦ KOPENHAGA. 12 bm. dowódca okręgu północno - juleńskiego armii duńskiej ogłosił kategorię przynależności do strefy bezpieczeństwa. W związku z tym ogłosił, że przynależność do strefy bezpieczeństwa na okolicznych terenach niemieckich nie może być uznana za niebezpieczną dla państwa.

♦ LONDYN. Doroczna konferencja Zjednoczenia Zwr. Robotników i myśli Marksyistowskiej i Budowy Świata uchwaliła jednomyślnie rezolucję, w której głosi, że rozszerzenie bandy na Wschodzie a Zachodem i wywołanie angielski do przedstawienia na jej wywieranie przez St. Zjednoczenia.

♦ MOSKWA. W 6 numerze „Wiadomości Akademii Nauk ZSRR” ukazał się artykuł prof. P. Tretakowa o historii polityki polskiej, która odbyła się w Otwocku.

Przed 8 rocznicą wyzwolenia Rumunii

BUKARESZT (PAP). — Prasa rumuńska opublikowała hasła Komunistycznej Partii Robotniczej w związku ze zbliżającą się 8 rocznicą wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką spod jarzma faszyzmu. Jedno z hasł głosi: „Niech wielki, niezawisły Zwr. Rumuński — wyzwoliciel narodu rumuńskiego — Bastion pokoju, demokracji i wolności! Wyrażamy gorącą wdzięczność narodowi radzieckiemu za stałą pomoc gospodarczą, polityczną i kulturalną”.

Hasła wywołują masę pracujących w Rumunii, aby swą pracą wzmocnić światowy front obronczy państw walczących przeciwko zbrodniczym i nom podległym do nowej wojny towej, przeciwko imperializmowi i rykańsko-angielskim.

Akta 12 patriotów w Izbie Oskarżeń

PARYŻ (PAP). Z Tolonu donosi, że sędzia sędziwy Roth, podał skiem opini publiczną, głosząc, że wreszcie akta 12 więzionych w Izbie Oskarżeń, która ma być wzięta do w sprawie ich wyłączenia z wypuszczenia na wolność stopa.

Na zarządzenie Rotha dokonano wzięcia u b. deputowanego komunisty, Poutaitefa w Cannes i u b. czu ruchu oporu, Tennera w La Ca.

Tak to wygląda z bliska

PRÓBKA „STYLU ŻYCIA”

Gdy się bierzemy do ręki pierwsze lepsze pismo amerykańskie — oł, wemy dla przykładu „Newsweek” z 28 ub. m. — można na pierwszej lepszej stronie znaleźć takie budujące wiadomości:

„Przez trzy gorące dni polska nowojorska szukała wysokiego, ciemnowłosego mężczyzny, który w poniedziałek rano zamordował 18-letnią Eileen Fahey, ładną stenotypistkę. Mordercą jest Raymond P. Peakes, 30 lat, był żołnierz. Peakes spokojnie przyniósł się do zbrodni. Nie miał na przeciwko pannie Fahey, widział ją pierwszy raz w życiu. Zastrelił ją po prostu dlatego, że nie miał nikogo innego nie było w bluzie. Peakes chciał przez to zdobyć rozgłos”.

„Rumel R. London, 23-letni student w Brooklinie (dzielnica N. Jorku) — przyp. red. został zastrzelony podczas spaceru w parku. Zabił go dwaj chłopcy, 17-letni Donald Ferrick i 18-letni Edward Baldwin. Zennali, że zastrzelili nieznajomego w wyniku zakładu. Chcieli sobie samym udowodnić, że są prawdziwymi mścicielami”.

Zaznaczamy, że „Newsweek” nie się raczej opinią powołanym, a nie brakuje. W innych smach, zwłaszcza codziennych, takich wiadomości znaleźć można więcej. Ale nawet na stronice jednego pisma nie starczyła próbka amerykańskiego stylu życia. Tego stylu życia, władcy USA za pomocą kulturalnej, Wehrmachtu, czołgach i niszczycielach świata.

Jednym słowem, zgodzić się z amerykańskimi imperialistami, że miliony ludzi miały być wymordowane po to, aby tylko w USA, ale na całym świecie, wychowywać się w takich Peakesów i Ferricków, którzy generowali morderców, którzy ot tak, bez wyrzutu, cichy

KRÓTKIE SPECIA

Zmiana bez zmian

Amerykańskie radio w Zachodnim Berlinie RIAS donosi, że na stanowisku szefa departamentu personalnego w bońskim MSZ nastąpiła rewalacyjna zmiana. Na skutek zaleceń „parlamentarnej komisji śledczej”, badającej przeszłość „dyplomatów” trzónskich, ustąpił dotychczasowy dyrektor departamentu personalnego, dr Herbert Dittmann, hillerowiec, który za czasów Ribbentropa zajmował identyczne stanowisko na Wilhelmstrasse. Opuszczał go Dittmannie miejsce zajmuje obecnie niejaki dr Peter Pfeiffer, klerum i komisja śledcza ani władze amerykańskie nie mają już nie do zarzucia. Mąż stu procentowego zaufania...

Jednakże rewalacyjność tej zmiany nie ma jakiegoś celu, gdy spojrzeć na nią poprzez pryzmat życiorysu nowego dyrektora. Dr Peter Pfeiffer należał bowiem dawniej do hillerowskiej NSDAP i był konsulem generalnym Hitlera w Algierze.

Powołana przez „kancelerza” Adenauera ze względów reklamowych „komisja śledcza” orzekła, iż usuwa dr Dittmanna z MSZ za to, że „rezerwował posady dla swych hillerowskich kolegów”. W związku z tym warto dodać, że nowy dyrektor personalny, dr Peter Pfeiffer, nim jeszcze objął stanowisko po Dittmannie, zdążył wspólnie z bratem swym, Antonem Pfeifferem, (obecnie „ambasadorem” Adenauera w Belgii, dawniej — w teście Belgii hillerowskim dyktantem okupacyjnym) ulokować w bońskim MSZ swego dawnego szefa, hillerowca dr Hansa von Herwartha, jako... szefa protokołu dyplomatycznego.

A zatem, „rewalacyjna zmiana” w bońskim MSZ bynajmniej nie odbiega od tradycji, a polityka personalna w tym resorcie, jak i w innych reszcie, nadal spoczywa w wyrobionych i zasłużonych rękach hillerowców.

PAL.

ŻYCIE SPORTOWE

Pierwszy dzień lekkoatletycznych mistrzostw

Słaba organizacja i wyniki

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Bardzo słaba organizacja i słabe wyniki — tak w skrócie można by opisać pierwszy dzień lekkoatletycznych mistrzostw Polski rozpoczętych w czwartek we Wrocławiu.

Przez trzy godziny rozgrywano młot z udziałem zaledwie kilku zawodników. Niewiele krócej trwała walka w skoku o tyczce na „zawrotności” wysokości 330 — 380. Jedynym zawodnikiem, który zdołał osiągnąć 4 m był Ważny, startujący zresztą wbrew zakazowi lekarza. Adamczyk nie startował — chory.

W młocie jeszcze raz triumfował Masłowski z wynikiem poniżej swych

możliwości. Jedynym radosnym objawieniem był w tej konkurencji nieznanym dotąd Rut z Wrocławia, który rzucił ponad 45 m.

Nadzwyczaj długo ciągnące się przedbiegi 100 metrów kobiet i mężczyzn doprowadziły do tego, że finały biegów 400 m i 1500 m rozgrywano prawie w kompletnych ciemnościach. Bieg na 400 m wygrał bezkonkurencyjnie Mach. W biegu na 1500 m zwyciężył Potrzebowski po bardzo ciężkiej walce z Kleczewskim. Miżerną rolę odegrali w tym biegu Graj i olimpijczyk Długoborski. Obydwa sprawiedliwi są nie dawno przebyta choroba.

Ostatnim finałem pierwszego dnia była kula kobiet. Olimpijka Krysińska zajęła dopiero czwarte miejsce. Zwyciężyła Bregulanka przed rewalacyjną Serkiz. Konkowna zajęła szóste miejsce (s.s.).

WYNIKI TECHNICZNE

Skok o tyczce: Ważny (AZS Warszawa) — 4 m. przed Krasińskim (AZS Gdańsk) — 3,80 i Janiszewskim (CWKS Kraków) — 3,80. Startowało 17 zawodników.

W finale rzutu młotem tytuł obronił rekordzista Polski Masłowski (Gwardia Bydgoszcz) 48,80 przed Zieleniewskim (Budowlani Gdańsk) — 46,08. Startowało 18 zawodników z których minimum — 40 m. kwalifikujące do finału przekroczyło...

Pchnięcie kulą kobiet: Bregulanka 13,64, 3) Serkiz (Włók. Zielona Góra) — 11,80.

W biegu na 400 m 23 zawodników startowało w 4 półfinałach. Finał wygrał Mach (AZS Gdańsk) — 49,3 przed Werbliskim — 49,6 i Gralką — 50,2.

Bieg 1500 m.: 1) Potrzebowski — 3:54,4, 2) Kleczewski — 3:55,0, 3) Lewicki — 3:56,3

Wyjazd piłkarzy i bokserów CWKS do NRD

14 bm. wyjechały do NRD drużyny piłkarzy i bokserów CWKS.

Nasi sportowcy wezmą udział w towarzyskich zawodach z okazji Spartakiady Policji Ludowej NRD w Cottbus. Bokserzy CWKS walczyć będą w sobotę 16 bm., a piłkarze rozegrają mecz w poniedziałek 18 bm.

Piłkarze wyjechali w następującym składzie: Stefaniszyn, Soporek, Sobkowiak, Korzyński, Budzyński, Bielnicki, Wiczeorek, Sasiadek, Piłarski, Breiter, Olejnik, Głajcar, Kokot, Orłowski, trener Kuchar.

W skład drużyny bokerskiej wchodzi: Kukier, Woźniak, Kruza, Soczewiński, Kempa, Żurawski, Musiał, Piorkowski, Grzelak i Gościński, trener — Cebulak.

Kierownikiem ekipy jest płk. Iwaszkiewicz.

0 niedokontraktowanych indykach

Stare błędy — w nowym sezonie

A nie rozkreściła się dlatego, ponieważ zakłady paszowe Centrali Rolniczej nie dostarczyły na czas do 19 powiatów otrąb dla kontraktujących. Sukces kontraktacyjny uży kano tam, gdzie niedbałstwa nie było, dokąd otręby wysłano na czas.

Dopiero teraz, w ostatniej chwili, gdy zachwylały się plany kontraktacji, a wyniki skupu mogą ucierpieć wskutek zaniedbań — zabrano się pospiesznie do usuwania braków i łatania luk, tak w GS-ach, jak i zakładach paszowych, choć można było zrobić wszystko lepiej i w porę. (zg.)

Nasi korespondenci i czytelnicy
P I S Z A

A kobiet się nie szkoli

W Państw Wytwórní Papierów Wartościowych w Warszawie pracują w 75 proc. kobiety. W stosunku do tak ej liczby kobiet za mało da się o podnoszenie ich kwalifikacji. Kobiety są tylko odbieraczkami i nakładczkami, lecz już pomocnikiem maszynistyn nie jest ani jedna kobieta, a maszynistą tylko jedna — Cecylia Czatkowska.

Skolenie przywzrastalo mężczyzn jest częściej prowadzone. Ieć kobiet do maszyn nie dopuszcza się. Dlatego też praca kobiet nie jest w pełni wykorzystana.

Tymczasem są duże możliwości szkolenia kobiet. W chwili, gdy maszynistów nadziera maszyny, nakładników i obrotów nie nie robią. Przerywają także urwają często długo, nawet do 3-4 dni. W tym czasie można by pokazywać kobietom technikę pracy przy maszynach powoli przygotowywując je do bardziej skomplikowanych robót.

Należałoby także zwrócić uwagę na to że niektórzy maszyniści niewłaściwie odnoszą się do kobiet, zachowując się wobec nich grubiańsko.

**J. Michalak
H. Cybińska
P.W.P.W.**

W ostatnich dniach zakończono w ZBM W-3 „KAM” egzaminy ze szkolenia we wnętrzakadłowego w różnych zawodach prowadzonego u nas od 3 miesięcy. Na 35 zgłoszonych kandydatów egzaminy zdały 32 osoby.

Szkolenie prowadzone było w 90 proc. społecznie, dzięki ofiarności instruktorów i wykładowców. Szkolenie praktyczne prowadziły murarze, a teoretyczne technicy.

W szkoleniu tym nie brała jednak udziału ani jedna kobieta na całej jeździe. Ten błąd trzeba naprawić w następnym kursie.

**Cz. Maliga
ZBM-W-3 „KAM”**

B. M.

R A

Na dzień 16 sierpnia 1952 r. (sobota)
Na fall 1322 m.

Program dnia 6.06 15.25 Wiadomości 5
6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

5.20 Koncert poranny 6.16 Muzyka 6
Pieśni różnych narodów 7.20 Muzyka 6
8.00 7.15 Kalendarz 8.00 Muzyka 6
9.30 Aud. dla obozów i kolonii le-
nich 10.00 Muzyka 10.15 Włoska muzy-
opera 10.55 „Kontrakt małżeński”
fragm. pow. K. Dickens pt. „Nazw
przyjacieli” 11.15 Muzyka 1 aktuin-
ski 11.45 Głos prasy kobiety 12.15 Mu-
zyka 12.20 Wiadomości 12.30
13.20 Koncert solistów 13.30 Aud. dla
16.20 Koncert rozrywkowy 17.00 Pop-
larna muzyka symfoniczna 17.15 Muzy-
17.30 Słuchacze pisma aud. Biura St-
dów 17.55 Z naszych pieśni i w
18.15 Głos prasy kobiety 18.20 Wi-
18.30 18.45 Koncert Krakowskiej Ork.
Popularne utwory fortepianowe 19.15 Au-
poetycka 19.30 Ułubione melodie 20
Wiadomości sportowe 20.30 Muzyka 21
Gr. ork. tan. 31.00 „Famiaka z celulo-
21.15 21.45 22.00 22.15 22.30 Muzyka d-
wzyskich 23.10 Muzyka.

Na fan 367 m.

Program dnia 7.50 14.11 Wiadomości 5
6.30 7.55 14.00 17.00 21.00 23.30
5.20 Koncert poranny 6.10 Kalendarz r
dowy 6.15 Muzyka 6.50 Tańce ludow
różnych narodów 7.20 Muzyka rozrywk
wa 8.00 Muzyka 8.30 Aud. dla obozów
kolonii letnich 14.15 Świat obywatel

Wszedł w wąską uliczkę, przebijającą się poprzez ruiny przy kanale Dunaju. Pachniało tu pogorzeliskiem, było ciemno jak w jamie, bezludnie. Odszukał dom, w którym mieszkała Helga. Nigdy tu nie był. Ciemku wdrapał się na drugie piętro, i pamiętając wskazówki Luitpolda, która co miesiąc odwiedzała małego Hansa, zapukał w drzwi po prawej ręce.

Starczy, kobiecy głos pytał go kilka razy, kim jest i po co przycho-
dzi. Wreszcie przekreślono klucz.
W przedpokoju pachniało starymi rzeczami. Panował tu półmrok. Sio-
stra kobieta poprowadziła go między szafami i kuframi, wąskim wązo-
łem do pokoju.

Pozostał sam. Pokój był urządzone jakby naprędce, ale z mieszczańską wymyślnością: tapczan zasłany wzorzystą materią, która kiedyś miała zapewne imitować turecką narzutę, na popekanej od podmuchu powietrza wierzka ścianie wisiało pęknięte, empirowe lustro w ramie ze złoty

Uwagę Buscha zwróciła drewniana lokomotywa bez kół. Na widok zabawki poczuł ukłucie w samo serce. Busch od roku nie widział swej wnuka.

Busch wziął w ręce tę fotografię. Przeglądał się wesołej twarzy niemieckiego oficera, twarzy jakby wyciętej z reklamy żyłek lub mydła do zębów.

Nie zauważył wejścia Helgi. Spozrzegli ją dopiero tuż przy sobie. Wciągnęła do niego rękę, nie wiedział czy na powitanie, czy po fotografii. Podał fotografię. Schowała ją do szuflady. Była niezadowolona z wizji i nie starała się tego ukryć. Minę miała demonstracyjnie obrażoną.

Trzeba było coś powiedzieć. Chrząknął, nie wiedział jak zacząć. Mimo podeszłego wieku był w gruncie rzeczy wciąż nieśmiały, jak za czasów młodości.

— Helgo — odezwał się wreszcie — Rudolf wraca. Chciałbym, żeby

się sprowadziła do mnie przed jego powrotem.
Pochyliła głowę. Myślał, że ten ruch wyraża zgodę.
— Och doprawdy — rzekła. W jej tonie uderzyło go coś niemłego
jakaś sztuczność, której dawniej w sobie nie miała.

Żniwa, żniwa i już po żniwach PGR-y gotowe do odstaw ziarna siewnego

Gorączka żniwna minęła. Skoszone już wszystko. Gdzieś tam tylko w polu można zobaczyć kilka lub kilkanaście kop, snopków zboża. Wiele gospodarstw od kilku dni prowadzi młockę, a równocześnie z nią podorywki i siew poplonów. W Państwowych Gospodarstwach Rolnych omloty zakończył jako pierwszy Białaczów, następnie Policzna i Starosiedliszcze, meldując gotowość do odstaw ziarna siewnego.

PGR-y zakończyły żniwa przed terminem, który był wyznaczony dopiero na 20 bm.

Obserwując tegoroczne zbiory w PGR-ach, trzeba stwierdzić, że niewiele pracowników zatrudnionych w zespołach gospodarstw rolnych brało udział przy żniwach (tylko 68 procent, a 32 proc. członków rodzin zdolnych do pracy). Przyczyną tego jest stosunkowo mała ilość dzieci (20), na dosyć dużą ilość gospodarstw — 150. Szczególnie kobiety nie mogły wziąć udziału w sprzące zboż, bo musiały opiekować się dziećmi.

Ekipy społeczne dały 614 osób, które wykonywały pracę około 220 wykwalifikowanych pracowników rolnych. Niezależnie od tego w stałych ekipach pracujących po 7 dni brało udział 75 osób. Większość ludzi biorących udział w akcji pomocy społecznej, to pracownicy umysłowi, słabsi fizycznie, toteż wydajność ich była znacznie mniejsza od wydajności ludzi pracujących w stałych ekipach.

Spośród ekip społecznych są pracownicy i wynikiem na czoło wysunęła się grupa z Pawłowickiego Uniwersytetu Ludowego. Niektóre ekipy społeczne potrafiły swój wyjazd po prostu jako wyścig; było to wynikiem słabej pracy uświadamiającej rad zakładowych.

Próbne omloty potwierdzały dobre urodzaje. Przeciętna wydajność żyta wynosi 18 kwintal z jednego hektara, a pszenicy 19q. Gospodarstwo Bodzechów mając dobre gleby lessowe o-magało 24 q z hektara.

Podorywki i siew poplonów mające na celu utrzymanie jak najwięcej wilgoci w ziemi, postępują zgodnie z planami. Wiele jednak gospodarstw z braku nasion roślin motylkowych wysiewa rzepak.

Gospodarstwa PGR narzekają na przestarzałe agregaty młoczące. Dotyczy to zwłaszcza lokomobil, które trzeba było niejednokrotnie zastąpić traktorami. Również sprawa elektryfikacji robót w rolnictwie wymaga

Apel delegata zlotowego Lecha Siczki

W Zakładach Metalowych w Skarżysku odbyła się narada produkcyjna kierowników brygad, powstałych w okresie przygotowań do Złotu. Młodzi kierownicy brygad postanowili zmobilizować członków swych zespołów do utrzymania tempa produkcji z okresu realizacji zobowiązań zlotowych. Młodzi robotnicy ze Skarżyska podjęli więc szereg nowych cennych zobowiązań produkcyjnych, których realizacja pozwoli im na utrzymanie proporcja przechodniego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej i miana przodującego zakładu w woj. kieleckim. Do współzawodnictwa pozłotowego młodzież zakładów skarżyskich wezwala kolegów metalowców z Radomia, Huty Ostrowiec i Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach.

W czasie narady, delegat na Złot, zetempowiec Lech Siczka, złożył na piśmie następujący apel i zobowiązanie:

„Dla spełnienia słów ślubowania zlotowego złożonego Prezydentowi Blerutowi i narodowi polskiemu, zobowiązuję się podnieść wydajność pracy z dotychczas wyrabianych przez mnie 323 procent normy na 400 proc. Wyzwam do naśladowstwa młodych robotników z Zakładów Metalowych całej Polski. Doceniając wielką rolę kolektywnej pracy podejmuję się utworzyć do 20 sierpnia br. trzy młodzieżowe brygady produkcyjne spośród kolegów pracujących jeszcze indywidualnie”.

Z notatnika sportowca

WŁÓKNIARZ JEDZIE DO STOLICY
W niedzielę 17 sierpnia radomski Włóknarz pojedzie do stołecznej Spółni, z którą rozegra mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi państwowej. Włóknarze pojedą na czele z Rusinowiczem.

CO GDZIE?
Teatr im. St. Żeromskiego — „Godzien kłóci” Fredry

Radom
Teatr im. St. Żeromskiego — „Godzien kłóci” Fredry

KINA
Bałtyk — „Radosne spotkanie”, prod. radzieckiej
Hel — „Orzeł Kaukazu” I seria, prod. radzieckiej.

APTEKI
„Społ. apteka nr 10 (pl. Jagielloński 7) i 15 (pl. 3 Maja 1)

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Komenda MO 12-57

WYSTAWY
Muzeum Państw., Nowotki 3 — Wystawa przeglądowa malarzy polskich XVIII, XIX, XX wieku.

Kielce
Teatr im. St. Żeromskiego — „Mieczniki modne” Bogusławskiego

KINA
Mekawa — „Mury Malapagi”, prod. francusko-włoskiej
Warszawa — remont

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 10-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

Druk RSW „Prasa”, Marszałkowska 3/8, 3 B-24377

wielkich poprawek. W tym roku bowiem ani jeden silnik elektryczny nie był użyty przy omlotach. Zespoły nie posiadają dłuższych linii elektrycznych wewnętrznych. Jak najszybciej ich przeprowadzenie wpłynęłoby znacznie na przyspieszenie młocki, a pośrednio zapewniłoby szybką odstawę ziarna na siewy jesienne.

Gospodarstwa podległe Kieleckiemu Zarządowi Okręgowemu PGR, plan odstaw żyta kwalifikowanego wykonają w 100 procentach. Dostawa nasion pszenicy może być przekroczona na prawie o 150 procent.

FGM czeka na zgłoszenia

Zarząd Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości informuje swych członków, że właściciele domów znajdujących się na terenie Radomia mogą ubiegać się o przeprowadzenie remontów z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, jeżeli budynki wymagają niezwłocznej naprawy.

Podania muszą być złożone przed 20 bm., wobec czego właściciele nieruchomości powinni jak najrychlej powziąć decyzję.

Kwestionariusze podaniowe można otrzymać bezpłatnie w biurze zrzeszenia przy ul. Słowackiego 1.

I miejsce w woj. kieleckim zajął szpitalny kurs Wszechnicy Radiowej Służby Zdrowia

Doskonale zorganizowany został kurs Wszechnicy Radiowej w szpitalach radomskich. Skupił on aż 108 osób, które przygotowywały się do egzaminów systemem przeważnie samokształceniowym na podstawie otrzymanych skryptów. Część słuchaczy zbierała się w świetlicy szpitalnej, reszta słuchała wykładów przy własnych głośnikach.

Efekt tej nauki był bardzo dobry. Wszyscy słuchacze, między którymi nie brakowało lekarzy, przystąpili do połączonych egzaminów wstępnych I stopnia. Egzamin przeprowadziła 3-osobowa komisja w składzie: przewodniczący, wice-dyrektor i pedagogiczny w Radomiu, ob. Pypeć, członkowie prof. Potkański z tegoż liceum oraz J. Gajewski, kierownik Pow. Domu Kultury.

Wszyscy zdający otrzymali dyplomy; na 108 osób, 23 otrzymało oceny bardzo dobre, a 42 dobre. Był to najlepszy kurs w całym województwie kieleckim zarówno pod względem ilości zdających, jak i wyniku egzaminów. Przeznaczono dla słuchaczy 22 nagrody książkowe.

Z lekarzy nagrody dostali dr dr Tochterman, Wilkomirski, Jeleniewska, Bożym, Borysowicz, Wojnicz (in terniska), Krystyna Jagiełło, sekretarka rady miejskiej Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia w szpitalach, prócz nagrody książkowej pod postacią wlebotomowej powleści Szolochowa „Ciechy Don”, dostała też dyplom uznania nie tylko za naukę, lecz i za doskonale zorganizowanie kursu. Nagrodzono też ob. Stefanę Skorzą, kucharkę od trzydziestu kilku lat pracującą w szpitalu, Antoniego Pawelca salowego na oddziale psychiatrycznym, pracującego od około 30 lat; Bo

czem, Szymańskim, Czachorem i bram karzem Ciekłą.

STAL — SPOJNIA
W Starachowicach na boisku Stali w niedzielę o godz. 16 rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy miejscową Stalą a tomaszowską Spojnią.

GWARDIA GRA Z OGNIEM
Na stadionie Gwardii w Kielcach w dniu 17 bm. spotkają się dwa zespoły walczące o mistrzostwo II ligi miejscowa Gwardia i częstochowski Ogniwo. Początek spotkania o godz. 16.30.

MŁDSZE KLASY DOCZEKAŁY SIĘ

Od 16 sierpnia rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie niższych klas powiatu radomskiego. Dziś w Radomiu odbędą się trzy spotkania o mistrzostwo II klasy; na stadionie Stali miejscowy Kolejarz spotka się z LZS-em Kaptur, na boisku Ogniwa grać będą Ogniwo z Ludowym Zespołem Sportowym z Jedlni, a na boisku WKS-u spotkają się dwa zespoły miejscowe „Stal” i WKS: Wszystkie te spotkania rozpoczyna się o godz. 17.

W Białobrzegach w niedzielę spotkają się dwa Ludowe Zespoły Sportowe w meczu o mistrzostwo III klasy — LZS miejscowy i LZS — Kaptur k. Radomia.

W poniedziałek w Radomiu odbędą się dwa spotkania o mistrzostwo II klasy. Na stadionie Stali koło sportowe RZGarb. grać będzie z Unią, na boisku Ogniwa Spojnia z Budowlanymi. Początek obu meczów o godz. 17.

(p)

Panujące od dłuższego czasu upały sprawiają, że gleby słabsze odczuwają brak wilgoci, co wpłynęło na zmniejszenie plonu ziemniaków. Trzeba więc, by rolnicy zajęli się szczególnie troskliwie uprawą poplonów, aby — poprzez zielonki i kiszonki — zwiększyć bazę paszową.

Zboża siewne w PGR są gotowe do odstaw i czekają na wyniki badań stacji oceny nasion.

Trzeba też dodać, że wartościowe ziarno siewne z PGR-ów mogą otrzymać bezpośrednio w majątkach państwowych okoliczni chłopci. Warunki wymiany są szczególnie dogodne. Rolnicy indywidualni mogą zaopatrywać się w kwalifikowane nasiona dostosowane do ich rejonów na następujących warunkach: za każde 100 kg ziarna siewnego, chłopci mają dać 100 kg zboża konsumcyjnego dopłacając jedynie 10 zł. Oplata ta jest znikomą w porównaniu ze zwykłą plonów, jakie gwarantują właściwe zboża użyte do siewu. (d. l.)

Ci już obowiązek spełnili W akcji dostaw przodują mało i średniorolni

W magazynach zbożowych w różnych wsiach województwa zaczyna robić się coraz ciszej. Napływające w ramach skupu ilości zboża, są świadectwem należytej postawy wielu gromad. Bardzo dobre wyniki mają

gustaw Szymańską, b. salową, obecnie zatrudnioną w magazynie ubrań (20 lat pracy w szpitalu), salowe: Marię Jagiełło, i Janinę Żywilec, Władysława Podkowę, woźnego na oddziale zakaźnym i wielu innych. Cała grupa słuchaczy przygotowuje się teraz do drugiego egzaminu, który odbędzie się w pierwszej połowie września br. (a)

W Izykowicach i Kaewerowie chłopcy nie chcą zostać w tyle za rolnikami z innych gromad. W Kazimierzu Wielkiej wyróżnili się swą postawą społeczną Władysław Wlekwowski i Felcja Bradko. Franciszek Jaworski nie zwlekał ze spełnieniem obywatelskiego obowiązku. Bezpośrednio po dokonaniu omlotów dostarczył ziarno do punktu.

Akcja sprzedaży zboża państwu przebiega pomyślnie, choć w niektórych ośrodkach tempo jej hamują kucyki. Niewątpliwie miejscowy aktyw chłopski potrafi ich zmusić do odstąpienia należytej państwu ilości ziarna.

Wiedzą komu zawdzięczać radość i opiekę «Życie» drukuje listy najmłodszych czytelników Dzieci piszą o koloniach letnich

Okres wakacji jest okresem zasłużonego wypoczynku młodzieży szkolnej po całorocznej męczącej pracy. W bieżącym roku zorganizowano szczególnie wiele obozów i kolonii letnich.

Dzieci radomskich szkół przebywające na koloniach przesyłają do naszej redakcji wiele listów, chcąc podzielić się wiadomościami, jak miło i pożytecznie spędzają czas wakacji. Oto co piszą uczestnicy z kolonii w Jedlni-Letniskach:

„W bież. roku komitety szkół podstawowych nr 3 i 13 zorganizowały kolonię w Jedlni-Letnisko. Pomieszczenie mamy tu wygodne. Mieszkamy w szkole otoczonej ogródkami. Spędzamy czas na zabawach i grach. Chodzimy kąpać się do pobliskich stawów w Siczkach. Lecz nie tylko barwimy się i odpoczywamy — staramy się także zostawić po sobie jakiś ślad. Pracujemy społecznie. Zapoznaliśmy się z życiem wsi. W Jedlni nie ma spółdzielni produkcyjnej ani PGR-u, jednak widzieliśmy jak chłopci masowo odstępują zboże do punktu skupu.

„Często czytamy „Życie Radomskie”, z którego dowiadujemy się, co dzieje się na świecie, w naszym kraju i w naszym kochanym Radomiu. Przebijając na kolonii PSS w Garbatce chcemy podzielić się z czytelnikami „Życia” naszymi wrażeniami. Są między nami koledy z Kielc, Ostrowca, Sandomierza, Koźmierz, Pionek i innych miast województwa kieleckiego.

Życie na kolonii zorganizowaliśmy w drużynę, która podzielona jest na cztery zastępy. Wszystkie sprawy załatwiamy na radzie drużyny.

Współzycie między nami ułożyło się bardzo dobrze. Żyjemy ze sobą w zgodzie i przyjaźni, tak, jakbyśmy pochodzili z jednego miasta, z jednej szkoły. Życie na kolonii uroczamy sobie wycieczkami krajoznawczymi, dojazdami do kąpeli w Wiśle, pogadankami, ogniskami i wieczornymi pieśniami.

Najwięcej radości sprawiło nam widowisko kukielkowe teatryku „Baj-Baju”. „O żaczku szkolaczku i sowidziedzie”. To piękne przedstawienie bardzo nam się podobało i dziękujemy kolonii kolejowej, że nas na nie zaprosiła.

Współzycie między nami ułożyło się bardzo dobrze. Żyjemy ze sobą w zgodzie i przyjaźni, tak, jakbyśmy pochodzili z jednego miasta, z jednej szkoły. Życie na kolonii uroczamy sobie wycieczkami krajoznawczymi, dojazdami do kąpeli w Wiśle, pogadankami, ogniskami i wieczornymi pieśniami.

Najwięcej radości sprawiło nam widowisko kukielkowe teatryku „Baj-Baju”. „O żaczku szkolaczku i sowidziedzie”. To piękne przedstawienie bardzo nam się podobało i dziękujemy kolonii kolejowej, że nas na nie zaprosiła.

Od zakładu do zakładu Pierwsze w Kielecczyźnie „Sztafety Konstytucyjne”

Na zakreśle przy bramie Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Radomiu ukazał się udekorowany kwiatami samochód ciężarowy. Po woli wjechał na środek placu, na którym zebrała się cała załoga. Najwięcej jest wśród niej robotników w bluszczących od smarów ubraniach, ze spracowanymi czarnymi dłońmi. Starzy i młodzi. Wszyscy wylegli na plac, by powitać przybyłą z Radomskich Zakładów Obywła „Sztafeta Konstytucyj”.

Z samochodu wyszło sześciu ludzi. Są to przodownicy pracy w RZO, przodownicy wyszkolenia bojowego i dwaj przedstawiciele Zarządu Miejskiego ZMP. Trzech z tej szóstki stanowią poczet sztandarowy. Sztandar ZMP dzierży w dłoniach ubrany w kombinzon robotczy ob. Bracik, znany przodownik pracy z RZO.

Przy dźwiękach hymnu SFMD następuje wręczenie kwiatów przybyłym delegatom młodzieżowym, stanowiącym skład pierwszej w Kielecczyźnie, a drugiej w Polsce „Sztafety Konstytucyj” (pierwsza zorganizowała młodzież poznańska). Reprezentujący RZO ob. Tede-szwili przekazał młodzieży Zakładów Naprawczych meldunek o po-

przed wszystkim mało i średniorolni, jak np. Władysław Gajda ze wsi Romanowo, który pierwszy wykonał roczny plan dostawy ziarna, podając za sobą Bronisława Koconia. Zle, ze ich śladem nie poszli np. Antoni Kopycki i Stefan Zarychta, ociągający się w odstawach.

W Izykowicach i Kaewerowie chłopcy nie chcą zostać w tyle za rolnikami z innych gromad. W Kazimierzu Wielkiej wyróżnili się swą postawą społeczną Władysław Wlekwowski i Felcja Bradko. Franciszek Jaworski nie zwlekał ze spełnieniem obywatelskiego obowiązku. Bezpośrednio po dokonaniu omlotów dostarczył ziarno do punktu.

Akcja sprzedaży zboża państwu przebiega pomyślnie, choć w niektórych ośrodkach tempo jej hamują kucyki. Niewątpliwie miejscowy aktyw chłopski potrafi ich zmusić do odstąpienia należytej państwu ilości ziarna.

W Izykowicach i Kaewerowie chłopcy nie chcą zostać w tyle za rolnikami z innych gromad. W Kazimierzu Wielkiej wyróżnili się swą postawą społeczną Władysław Wlekwowski i Felcja Bradko. Franciszek Jaworski nie zwlekał ze spełnieniem obywatelskiego obowiązku. Bezpośrednio po dokonaniu omlotów dostarczył ziarno do punktu.

Akcja sprzedaży zboża państwu przebiega pomyślnie, choć w niektórych ośrodkach tempo jej hamują kucyki. Niewątpliwie miejscowy aktyw chłopski potrafi ich zmusić do odstąpienia należytej państwu ilości ziarna.

Utrzymujemy również przyjacielskie stosunki z kolonią inwalidów z Kielc, z którą spotykamy się na ogniskach i przy grze w siatkówkę. Dobre wyżywienie, staranną opiekę zawdzięczamy Powiatowej Spółdzielni Spożywców w Radomiu. Za wszystko co daje nam kolonia wdzięczni jesteśmy Władzy Ludowej naszego Państwa.

Podziwiamy Cię, Kochana Redakcjo i prosimy o odwiedzenie nas w Garbatce na naszej kolonii.

Rada Drużyny

Tyle najmłodszy obywateli. My zaś możemy dodać, że liczne listy, jakie „Życie” otrzymuje, i które ukazują się na jego łamach są najlepszym dowodem tego, jak młode pokolenie rozumie swoje zobowiązanie społeczne i wie, komu je zawdzięcza. Daje to gwarancję, że obecne dzieci wyrósł na dobrych, uświadomionych obywateli. I że za opiekę i radości dzieciństwa będą starali się wywdzięczyć jaknajlepiej.

Dalsze wyniki

szachowych mistrzostw Polski juniorów

W czasie siódmej rundy padły następujące wyniki: Kędziora (Spójnia Poznań) wygrał w 36 posunięciach z Sosnowskim (Górniki Zary). Orzechowski (Kolejarz Kraków) wygrał w 44 posunięciach z Wętkiem (Stal Kielce).

Partie remisowe: Dybala (Stal Chorzów) — Tupalski (Ogniwo Białystok) Gąsiorowski (AZS Łódź) — Manasterski II (Spójnia Legnica), Manasterski I (Spójnia Legnica) — Koziowski (Spójnia Grudziądz), Balcerowski (Włóknarz Zgierz) — Czernikow (Kolejarz Toruń).

(W dogrywce 6 rundy Balcerowski (Włóknarz Zgierz) zremisował z Gąsiorowskim (AZS Łódź).

Stan tabeli po siódmej rundzie:

1. Balcerowski 5,5 pkt.
2. Kędziora 5 „
3. Gąsiorowski 4,5 „
4. Dybala 4,5 „

UPAŁ I WODA

Radom jest chyba jedynym miastem, w którym ulice pozostawione są samym sobie, jeżeli chodzi o pewną porę roku tzn. lato. Nikt nigdy ich nie polewa. Dlaczego? Chyba dlatego, że nie ma samochodu polewaczki. Zarząd jest więc i z gorą, i z dołu, od rozpływających powierzchni jezior i chodników. Wrzaz z tarem unosi się kurz. Najbardziej bytoby zanaprawienie ob. ob. dozorem polewanie ulic woda z konewek lub hydrantów. Przynajmniej dwa razy dziennie.

dejmowaniu zobowiązań na cześć uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; ogólna ich wartość przekracza 3 miliony zł.

W imieniu przodowników wyszkolenia bojowego przemówił por. Lipiec. Następnie przedstawiciel Zarządu Miejskiego ZMP ob. Jarząbek gorąco podziękował za miłe przyjęcie i za meldunek; donosił on, że młodzież warsztatów wykonała w stu procentach zobowiązania zlotowe na ogólną sumę 54.638 zł.

Do „Sztafety” dołączyli się jeszcze delegaci młodzieży Zakładów Naprawczych i samochod ruszył do Odlewni Radomskich.

Młodzież Odlewni złożyła meldunek o wykonaniu zobowiązań zlotowych o ogólnej wartości 27 tys. zł. Jakkolwiek podjęło je tylko na sumę 19.566 zł. Ku czel Konstytucji zetempowy i młodzież niezorganizowana Odlewni podjęli nowe zobowiązania produkcyjne na sumę 13.430 zł.

W Woli Sienieńskiej

Robotnicy Starachowic

pomagają założyć spółdzielnię produkcyjną

W malowniczej okolicy pow. starachowickiego rozsiadła się jedna z wielu wiosek Kielecczyzny — Wola Sienieńska. W okresie żniw gwarno tu i wesoło. Mieszkańcy Woli już niejednokrotnie przyjmowali u siebie robotników z Zakładów Starachowickich przyjeżdżających tu w ramach łączności między miastem i wsią.

Ostatnio 40-osobowa ekipa robotnicza przybyła do podopiecznej wsi. Rolnicy tej wsi zamierzają zorganizować u siebie spółdzielnię produkcyjną, w czym pomagać im będzie ekipa robotnicza ze Starachowic.

Wiele w planach przyszłej gospodar-

Wśród okrzyków na cześć nowo Konstytucji i młodych przodowników pracy, „Sztafeta” ruszyła w dalszą drogę do Spółdzielni Pracy Wyrówna Metalowych „Mechanik”, której młodzież podjęła zobowiązania na 10 złotych.

I tak codziennie począwszy od 10 bm. młodzież radomska urzęduje, przekazując sobie poprzez „Sztafety Konstytucyjne” nowe zobowiązania przypominając swym wysiłkiem produkcyjnym, że Złot trwa. (ii)

Nowe spółdzielnie produkcyjne

w pow. pińczowskim

Ostatnio zarejestrowano na terenie pow. pińczowskiego, w Rogużcu, nową spółdzielnię produkcyjną III stopnia. Do spółdzielni zapisało się 10 członków-założycieli — wnoszących, soba ogółem 67 ha pola ornego i 10 sierpnia br. zarejestrowano drogą spółdzielnię produkcyjną w R. Prowicach gm. Złota.

Dzięki zorganizowaniu dalszych dwóch spółdzielni w Rogużcu i Nieprowicach pow. pińczowski posiada na swym terenie już 10 spółdzielni produkcyjnych. (d. l. koresp.)

Co z „jedyneką”?

Zapytują nas o to w zbiorowym liście nasi czytelnicy, zatrudnieni w kolicy Sadowa. Chociaż posiadają bilety miesięczne, muszą odbywać w dzień niemal parokilometrowe „spacery” do pracy i z powrotem, chyba że trafi się jakaś „okazja”. Wód? — prosy. Jedynek, zgodnie z swym numerem, chodzi w... (iii) pojedynczej (jeden wóz). Cześć, gu je się; wówczas wcale nie chodzi.

Czy naprawdę nie ma żadnej na to, aby uruchomić drugi wóz (tej „opóźnionej” linii — na linii kursuje po dwa wozy. MKS-ie poraj się! (a)

Wą. W serdecznej atmosferze spędził ten robotnicy i chłopci, między którymi zadzieliła się nie tylko przyjaźni.

Czy naprawdę nie ma żadnej na to, aby uruchomić drugi wóz (tej „opóźnionej” linii — na linii kursuje po dwa wozy. MKS-ie poraj się! (a)



Dalsze wyniki szachowych mistrzostw Polski juniorów

W czasie siódmej rundy padły następujące wyniki: Kędziora (Spójnia Poznań) wygrał w 36 posunięciach z Sosnowskim (Górniki Zary). Orzechowski (Kolejarz Kraków) wygrał w 44 posunięciach z Wętkiem (Stal Kielce).

Partie remisowe: Dybala (Stal Chorzów) — Tupalski (Ogniwo Białystok) Gąsiorowski (AZS Łódź) — Manasterski II (Spójnia Legnica), Manasterski I (Spójnia Legnica) — Koziowski (Spójnia Grudziądz), Balcerowski (Włóknarz Zgierz) — Czernikow (Kolejarz Toruń).

(W dogrywce 6 rundy Balcerowski (Włóknarz Zgierz) zremisował z Gąsiorowskim (AZS Łódź).

Stan tabeli po siódmej rundzie:

1. Balcerowski 5,5 pkt.
2. Kędziora 5 „
3. Gąsiorowski 4,5 „
4. Dybala 4,5 „

UPAŁ I WODA

Radom jest chyba jedynym miastem, w którym ulice pozostawione są samym sobie, jeżeli chodzi o pewną porę roku tzn. lato. Nikt nigdy ich nie polewa. Dlaczego? Chyba dlatego, że nie ma samochodu polewaczki. Zarząd jest więc i z gorą, i z dołu, od rozpływających powierzchni jezior i chodników. Wrzaz z tarem unosi się kurz. Najbardziej bytoby zanaprawienie ob. ob. dozorem polewanie ulic woda z konewek lub hydrantów. Przynajmniej dwa razy dziennie.

Ogłoszenia drobne

NAUKA
Trzymiesięczna nowocześnie korespondencyjna nauka kulegości. Łódź — akrytka 163. k 1651-4

ZGUBY
Skradziono kartę meldunkową Nr K. IX. 12768, wydaną G. R. N. — Jedlni, na nazwisko Maj Władysław, zam. Zawady Nowe, p-l Jedlni. k 1651-1

Zgubiono legitymację Zm. Pracowników Budowlanych, Orski, Kasmierz, p 1651-1

Zgubiono kartę meldunkową, domową, na nazwisko Fel. Pionek, zam. w Olszynie, p-l 1651-1

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną Gm. Sól, Pał. Ciesława, Stolarska 4, k 1651-1

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną Gm. Sól, Pał. Ciesława, Stolarska 4, k 1651-1

ROZNE
Za drugi raz w życiu... k 1651-1

ROZNE
Za drugi raz w życiu... k 1651-1